Sygn. akt I ACa 1649/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Marzena Konsek – Bitkowska

Sędzia SA – Robert Obrębski (spr.)

Sędzia SO del. – Adrianna Szewczyk - Kubat

Protokolant – st. sekr. sąd. Aneta Zembrzuska

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w W.

przeciwko R. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 czerwca 2013 r., sygn. akt XXVI GC 95/12

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w W. na rzecz R. M. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt IA Ca 1649/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 lipca 2010 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie do R. M. kwoty 120000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty tytułem części kary umownej określonej w § 21pkt 3 umowy stanowiącej podstawę działania powodowej spółki, przewidzianej za naruszenie przez powoda zakazu zajmowania się interesami konkurencyjnymi w okresie pełnienia funkcji członka zarządu powodowej spółki, określonego w § 21 pkt 2 wskazanej umowy, przez udzielenie przez pozwanego, przed złożeniem rezygnacji z zajmowanej funkcji oraz zawarciem przez strony ugody z dnia 22 listopada 2006 r. dotyczącej wzajemnych roszczeń, dwóch pożyczek w łącznej kwocie 4000 zł konkurencyjnej spółce (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., w której utworzenie i pozyskanie klientów na rynku wydawniczym pozwany był nieformalnie zaangażowany z działającą oficjalnie małżonką A. M., od której przejął udziały w tej spółce i został powołany w skład jej zarządu po rezygnacji z funkcji zajmowanej w powodowej spółce, działał więc na jej szkodę, zwłaszcza że doprowadził do jej opuszczenia przez część pracowników, którzy zostali przejęci przez spółkę (...). W

pozwie zostało podniesione, że zawierając ugodę z pozwanym, dzięki której sprawa A. M. o rozwiązanie powodowej spółki została prawomocnie umorzona, powodowa spółka działała w błędnym przekonaniu, że dane ujawnione przez pozwanego w ugodzie wyczerpywały jego zaangażowanie w działalność spółki konkurencyjnej, nie wiedziała natomiast o pożyczkach udzielonych przez pozwanego przed ustąpieniem z funkcji członka zarządu powodowej spółki, stosowne informacje uzyskała na podstawie uzupełnionych akt rejestrowych spółki konkurencyjnej w dniu 26 sierpnia 2009 r. i przed upływem rocznego terminu z art. 88 k.c., skuteczne złożyła oświadczenie o uchyleniu się od ugody z dnia 22 listopada 2006 r. z powodu jej zawarcia pod wypływem błędu w tej części, która dotyczyła zrzeczenia się roszczeń powódki z tytułu kary umownej za naruszenie przez powoda zakazu podejmowania działalności konkurencyjnej, której łączna wysokość została określona jako równowartość rocznej należności pozwanego z tytułu zarządzania powodową spółką, nie mniej jednak niż 120000 zł, taka też kwota stanowiła należność główną objętą żądaniem pozwu.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości. Zaprzeczając jego zasadności, wskazywał, że powodowej spółce znane były okoliczności związane z zakładaniem spółki (...) przez małżonkę pozwanego, nie podzielał też stanowiska, aby udzielenie tej spółce pożyczek ze środków prywatnych mogło zostać uznane za podejmowanie działalności konkurencyjnej, podnosił przy tym, że okoliczności ich udzielenia były znane pozostałym (...) spółki (...) na długo przed podjęciem przez powódkę bezskutecznej próby uchylenia się od ugody, w której strony kompleksowo uregulowały wzajemne roszczenia oraz warunki ustąpienia pozwanego z tej spółki, powódka zrzekła się natomiast swoich roszczeń związanych z naruszeniem przez pozwanego zakazu podejmowania działalności konkurencyjnej, w tym kary umownej określonej w § 21 pkt 2 umowy spółki. Pozwany podnosił, że podpisując ugodę z dnia 22 listopada 2006 r., powódka nie działała pod wpływem takiego błędu, od którego mogłaby się uchylić na podstawie art. 918 k.c., a stosowne oświadczenie złożyła po upływie rocznego terminu określonego w art. 88 k.c., zwłaszcza że skutkami tego oświadczenia objęte zostały tylko niektóre postanowienia ugody, która została skonsumowana przez umorzenie postępowania dotyczącego rozwiązania powodowej spółki, jak również przez ustąpienie przez pozwanego z zajmowanej funkcji i pozbycie się udziałów, które zostały wykupione przez powódkę w celu ich umorzenia.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie zabranych dowodów z dokumentów złożonych przez strony, w tym ugody z dnia 22 listopada 2006 r., przesłuchania świadków oraz stron, Sąd Okręgowy ustalił, R. M. był udziałowcem i członkiem zarządu powodowej spółki, wykonywał na jej rzecz także dodatkowe usługi, za ich świadczenie wypłacał sobie nienależne wynagrodzenie, które zostało objęte wyrokiem zaocznym z dnia 13 lipca 2006 r. Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe, wydanym w sprawie VII GC 1073/06, od którego pozwany wniósł sprzeciw. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że w dniach 24 sierpnia 2006 r. i 2 października 2006 r. pozwany udzielił pożyczki (...) spółce z o.o. w W., którą zakładała małżonka pozwanego A. M. w celu podjęcia działalność konkurencyjną wobec powodowej spółki, od której nowa spółka przejęła część pracowników i klientów. Powstanie spółki (...), jak ustalił Sąd Okręgowy, zaostrzyło konflikt pomiędzy wspólnikami powodowej spółki, spowodowało ponadto, że w dniu 22 listopada 2006 r. pomiędzy wspólnikami M. D. i E. D. oraz powodową spółką a R. M. i A. M. zostało zawarte kompleksowe porozumienie, w którym w szczególności w zamian za ustąpienie pozwanego z zarządu i przejęcie przez spółkę jego udziałów, jak również cofnięcie przez jego małżonkę pozwanego pozwu w sprawie o rozwiązanie spółki, uzgodnionym jej ustępstwem było zrzeczenie się roszczeń z tytułu zaangażowania pozwanego w ,,prowadzenie działalności konkurencyjnej za pośrednictwem podmiotu powiązanego M. Druk (przejmowanie pracowników i klientów spółki na rzecz innego podmiotu powiązanego z R. M.)". W ugodzie z dnia 22 listopada 2006 r. nie zostały podane okoliczności związane z udzieleniem przez pozwanego dwóch pożyczek na rzecz spółki (...), pozwany oświadczył natomiast w jej treści, jak ustalił Sąd Okręgowy, że nie zataił żadnych istotnych ,,okoliczności, których ujawnienie mogłoby skutkować rozszerzeniem zakresu roszczeń spółki względem R. M.". Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że w wynikaniu tej ugody, pozwany złożył rezygnację z funkcji członka zarządu powodowej spółki, przeniósł na jej rzecz swoje udziały w celu ich umorzenia, małżonka pozwanego cofnęła natomiast pozew w sprawie o rozwiązanie powodowej spółki, która z tej przyczyny została prawomocnie umorzona. Sąd Okręgowy ustalił również, że o powstaniu spółki (...), jej składzie osobowym, jak też o udzieleniu przez pozwanego dwóch pożyczek przed podpisaniem przez strony ugody z dnia 22 listopada 2006 r., powodowa spółka dowiedziała się nie później niż w dniu 27 września 2006 r., w tej bowiem dacie M. D. przeglądała akta rejestrowe spółki konkurencyjnej. Za niewiarygodne

Sąd Okręgowy uznał zaś twierdzenie, jakoby o udzieleniu tych pożyczek, powodowa spółka dowiedziała się w 2009 r., zostało natomiast ustalone, że w dniu 7 czerwca 2010 r. złożyła oświadczenie o uchyleniu się od ugody z dnia 22 listopada 2006 r. z powodu jej zawarcia pod wpływem błędu w zakresie dotyczącym stwierdzenia, że opisane w niej roszczenia mają charakter wyczerpujący oraz że ponad uzgodnione przez strony działania, powodowa spółka nie będzie dochodzić dalszych roszczeń od pozwanego. W dniu 15 czerwca 2010 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, powodowa spółka skierowała do pozwanego wezwanie do zapłaty kary umownej w kwocie 353429,20 zł z tytułu naruszenia przez R. M. zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej w okresie poprzedzającym zawarcie przez strony ugody z dnia 22 listopada 2006 r., nie odniosło ono jednak żadnego skutku.

Oceniając znaczenie prawne ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy nie dopatrzył się podstaw do uwzględnienia powództwa, uznał bowiem, że działanie polegające na udzieleniu spółce (...) dwóch pożyczek na łączną kwotę 400000 zł w okresie obowiązywania pozwanego zakazu podejmowania działań konkurencyjnych, w sytuacji, gdy pozwany nie był wówczas udziałowcem, ani członkiem władz spółki (...), lecz zaangażował swoje własne środki w formie pożyczki, nie stanowiło naruszenia tego zakazu, nie mogło tym samym uzasadniać obciążenia pozwanego karą umowną określoną w § 21 pkt 3 umowy stanowiącej podstawę działania powodowej spółki. Według Sądu Okręgowego, pozwany nie miał wpływy na działalność spółki (...), nie był bowiem jej wspólnikiem, ani członkiem jej władz, udzielenie pożyczek nie mogło ponadto zostać uznane za podjęcie przez R. M. działalność konkurencyjnej na rynku wydawniczym w stosunku do działań, które podejmowała w tym zakresie powodowa spółka. Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że nie zostało wykazane w tej sprawie, aby podpisując ugodę z dnia 22 listopada 2006 r., powodowa spółka działała pod wpływem błędu w zakresie okoliczności niewątpliwych oraz by uzyskała możliwość uchylenie się od złożonego oświadczenia na podstawie art. 918 k.c., zwłaszcza że pismem z dnia 7 czerwca 2010 r., usiłowała uchylić się tylko od części oświadczeń zawartych w ugodzie, której pozostałe uzgodnienia zostały wykonane. Oceniając zeznania świadków oraz przesłuchanie stron na potrzeby wykładni zapisów, które zostały zamieszczone w porozumieniu z dnia 22 listopada 2006 r., Sąd Okręgowy uznał ponadto, że w dacie zawarcia tej czynności, powodowej spółce znane były okoliczności i zakres zaangażowania pozwanego w tworzenie spółki (...), stosowne zapisy zostały bowiem zamieszczone w treści tej ugody, brak było natomiast podstaw do uznania, że powodowej spółce nie były znane okoliczności udzielenia przez pozwanego na rzecz wskazanej spółki dwóch pożyczek oraz by ich ujawnienie mogło wpływać na zakres roszczeń powódki w stosunku do pozwanego, których dochodzenia powódka się zrzekła w treści podpisanego porozumienia. Sąd Okręgowy uznał więc, że oświadczenie o uchyleniu się przez powódkę od skutków ugody z dnia 22 listopada 2006 r. nie było skuteczne, zostało ponadto złożone po upływie rocznego terminu określonego art. 88 k.c. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł natomiast na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka. Zaskarżające ten wyrok w całości, zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez nieobiektywną ocenę dowodów i twierdzeń przedstawionych przez pozwanego, pominięcie, że porozumienie z dnia 22 listopada 2006 r. dotyczyło tylko roszczeń w nim wymienionych, nie odnosiło się natomiast do naruszenia przez pozwanego zakazu podejmowania działalności konkurencyjnej przez udzielenie spółce (...) dwóch pożyczek, niedostrzeżenie, że tego rodzaju działania pozwanego nie zostały wymienione w załączniku nr (...) do wskazanego porozumienia, przeoczenie, że roszczeń z tego tytułu powódka nie zrzekła się w treści tej ugody, wadliwe ustalenie, przede wszystkim na podstawie dowodów zgłoszonych przez pozwanego, że zmarła M. D. o tych działaniach pozwanego dowiedziała się ,, nie później niż 27 września 2006 r. $^{((,,))}$, jak również pominięcie, że w podanej dacie akta rejestrowe spółki (...) nie ujawniały takich danych oraz że o udzieleniu pożyczek pełnomocnik powódki dowiedział się na podstawie uzupełnionych akt rejestrowych w okresie nie pozwalającym na przyjęcie, że oświadczenie o uchyleniu się przez powódkę od skutków ugody zawartej pod wypływem błędu wywołanego przez pozwanego, zostało złożone po upływie rocznego terminu. Apelacja została też oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 207 § 6 w zw. z art. $479^{((12))}$ § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych powódki, zawartych w dwóch pismach procesowych, jako spóźnionych i nieistotnych dla sprawy, przy jednoczesnym uwzględnieniu spóźnionych wniosków dowodowych pozwanego, które zostały zgłoszone na rozprawie przeprowadzonej w późniejszym terminie i dotyczyły zwrócenia się do sądu rejestrowego o udzielenie

stosownych informacji. Następny zarzut dotyczył pozbawienia powódki możności obrony swoich praw przez stronnicze zachowanie Sądu Okręgowego, które przejawiało się w oddaleniu wniosków dowodowych powódki przy uwzględnieniu dowodów zawnioskowanych przez pozwanego, miało więc stanowić, w ocenie skarżącej, przyczynę nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym, wskazaną w art. 379 kpt 5 k.p.c. W dalszej kolejności w apelacji został podniesiony zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. $353^{((1))}$ k.c. i § 21 pkt 2 umowy stanowiącej podstawę działania powodowej spółki przez nieuzasadnione przyjęcie, ze pozwany nie naruszył zakazu podejmowania działalności konkurencyjnej. Ostatni zarzut apelacji dotyczył natomiast naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 918 § 1 i 2 k.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że uchylenie się przez powódkę od skutków ugody z dnia 22 listopada 2006 r. było niedopuszczalne, jak również przez bezpodstawne uznanie, że pozwany nie przystąpił do tej czynności w złej wierze. Na podstawie podanych zarzutów powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania lub jego zmianę przez uwzględnienie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o jej oddalenie i obciążenie powodowej spółki poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Z jednym wyjątkiem, który nie miała wpływu na wynik sprawy, ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego były prawidłowe, zostały oparte przede wszystkim na dowodach z dokumentów, w tym na treści porozumienia z dnia 22 listopada 2006 r., zeznania świadków oraz przesłuchanie stron miały tylko uzupełniający charakter i dotyczyły w zasadzie ustalenia terminu, w którym powodowa spółka dowiedziała się o udzieleniu przez pozwanego dwóch pożyczek spółce (...), jego przekroczenie nie było jednak ani wyłączną, ani też podstawową przyczyny oddalenia powództwa, nie mogło mieć tym samym wpływu na ocenę zasadności apelacji, która była bezzasadna i podległaby oddaleniu, nawet gdyby powódka nie przekroczyła terminu na złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków ugody z podanej daty, brak było bowiem podstaw do uznania, aby zostały wykazane podstawy jego złożenia z art. 918 k.c., nie było też przesłanek do przyjęcia, aby udzielenie przez pozwanego dwóch pożyczek wskazanej spółce, mogło zostać uznane za naruszenie zakazu konkurencji, mimo że mogło stanowić działanie na szkodę powodowej spółki, nie zostało także wykazane, aby wskazana okoliczność miała wpływ na zakres roszczeń przysługujących powódce w stosunku do pozwanego oraz by jej ujawnienie miała znaczenie dla zawarcia przez strony wskazanej ugody. Zasługujące na uwzględnienie uchybienie Sądu Okręgowego dotyczyły tylko ustalenia, jakoby powodowa spółka uzyskała informację o udzieleniu przez pozwanego dwóch pożyczek na rzecz spółki (...) nie później niż w dniu 27 września 2006 r. O ile bowiem pierwsza pożyczka została udzielona w dniu 24 sierpnia 2006 r., w terminie ustalonym przez Sąd Okręgowy powódka mogła więc uzyskać wiedzę na ten temat, o tyle nie mogła takiej informacji uzyskać w odniesieniu do drugiej pożyczki, która została udzielona w dniu 2 października 2006 r., a więc później niż wskazana przez Sąd Okręgowy data uzyskania przez powódkę informacji o tym zdarzeniu. Pozostałe zarzuty apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie, część z nich natomiast, zwłaszcza w zakresie dopuszczenia oraz oceny tych dowodów, na podstawie których Sąd Okręgowy dopatrzył się trafnie naruszenia terminu z art. 88 k.c. przy składaniu przez powódkę oświadczenia o uchyleniu się od skutków ugody z dnia 22 listopada 2006 r., nie miała ponadto znaczenia dla wyniku sprawy, także na etapie oceny apelacji wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego.

Za pozbawiony podstaw należało przede wszystkim uznać najdalej idący zarzut, dotyczący nieważności postępowania przed Sądem Okręgowy, który przez oddalenie części wniosków powódki, nie pozbawił skarżącej możliwości obrony swoich praw, zwłaszcza że wskazane decyzje zostały uzasadnione przez Sąd Okręgowy, który trafnie uznał, że oddalone wnioski zostały zgłoszone w celu wykazania okoliczności niemających decydującego znaczenia dla wyniku sprawy i były spóźnione, nie zostały bowiem powołane na właściwym etapie postępowania w sprawie, w której od początku na powódce spoczywał ciężar wykazania daty uzyskania informacji o udzieleniu przez pozwanego pożyczek spółce (...). Zarzut naruszenia art. 207 § 6 k.p.c. przy podjęciu przez Sąd Okręgowy decyzji dotyczącej wystąpienia do sądu rejestrowego o udzielenie informacji nie był także zasadny, potrzeba uzyskania tych informacji pojawiła się bowiem dopiero w toku postępowania i była związana z podniesieniem przez powódkę okoliczności związanych z datą, w

której akta rejestrowe wskazanej spółki zostały uzupełnione o stosowne dokumenty, zostały ponadto rozpoznane przez sąd rejestrowy stosowne wnioski dotyczące ich złożenia. Porównanie daty własnych pism procesowych, na które skarżąca się powoływała w apelacji, w stosunku do daty rozprawy, podczas której Sąd Okręgowy podjął decyzję o zwróceniu się do sądu rejestrowego o stosowne dane, nie było wystarczające do uwzględnienia zarzutu dotyczącego naruszenia wskazanego przepisu, nie mogło tym bardziej uzasadniać twierdzenia, jakoby Sąd Okręgowy pozbawił powódkę możliwości działania w tej sprawie oraz by faworyzował pozwanego w toku postępowania poprzedzającego wydanie zaskarżonego wyroku. Nie było tym samym podstaw do uwzględnienia zarzutu nieważności postępowania, decyzje dowodowe sądu pierwszej instancji w zasadzie nie mogą bowiem prowadzić do tego rodzaju wadliwości postępowania, także dlatego, że na etapie postępowania odwoławczego, mogą podlegać kontroli instancyjnej z art. 380 k.p.c., jednakże skarżąca nie zgłosiła w apelacji stosownego wniosku, nie domagała się ponadto uzupełnienia dowodów zebranych przez Sąd Okręgowy, zaś zarzut naruszenia art. $479^{((12))}$ § 1 k.p.c. nie mógł dotyczyć uwzględnienia wniosków zgłoszonych przez pozwanego, przewidziane w tym przepisie ograniczenia dotyczą bowiem wyłącznie strony powodowej.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. $353^{((1))}$ w zw. z § 21 pkt 2 umowy stanowiącej podstawę działania powodowej spółki, w którym chodziło nie tyle o wadliwe zastosowanie powołanej normy prawa materialnego, ile o wadliwe ustalenie okoliczności istotnej dla wyniku sprawy i wykorzystanie dowodów, wskazać przede wszystkim należy, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany nie naruszył zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej w stosunku do działań prowadzonych przez powodową spółkę na rynku wydawniczym, wynika z niego natomiast, że udzielenie przez pozwanego dwóch pożyczek na rzecz spółki (...) nie zostało uznane przez Sąd Okręgowy za złamanie wskazanego zakazu, nie mogło tym samym stanowić podstawy uwzględnienia powództwa o zasądzenie kary umownej, która została zastrzeżona w powołanej umowie za jego naruszenie. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu Okręgowego, wynika z nich bowiem jednoznacznie, że w inny sposób niż przez udzielenie dwóch pożyczek na rzecz wskazanej spółki, powód naruszył zakaz konkurencji, który został uregulowany w art. 211 ksh i został w znacznym zakresie powtórzony w § 21 pkt 2 umowy spółki. Naruszenia tego zakazu pozwany nie ukrywał przed powodową spółką, w porozumieniu z dnia 22 listopada 2006 r. jednoznacznie bowiem przyznał, że podejmował działalność konkurencyjną, przyczynił się bowiem do tego, że część pracowników powodowej spółki przeszła do spółki (...), która za sprawą pozwanego przejęła ponadto część klientów powodowej spółki. Nie ukrywając tych okoliczności, pozwany potwierdził swój nieformalny udział w procesie zakładania wskazanej spółki oraz rozpoczęcia przez nią działalności konkurencyjnej, jeszcze przez ustąpieniem przez pozwanego z funkcji członka zarządu powodowej spółki, jak również przed objęciem takiej samej funkcji w spółce (...) oraz przed nabyciem jej udziałów. Okoliczność naruszenia przez pozwanego zakazu konkurencji w podany sposób została więc ustalona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie mogła jednak uzasadniać powództwa, ponieważ w porozumieniu z dnia 22 listopada 2006 r. powodowa spółka zrzekła się swoich roszczeń związanych z naruszeniem tego zakazu w sposób określony w załączniku nr (...) do tego porozumienia i nie uchylała się od tej części ugody zawartej z pozwanym, w tym zakresie nie pozostawała bowiem w błędzie i nie podnosiła takiego twierdzenia w pozwie.

Sąd Okręgowy nie naruszył ani § 21 pkt 2 powołanej umowy, ani też art. 211 ksh, przez uznanie, że udzielenie dwóch pożyczek na rzecz spółki (...) ze środków własnych stanowiło naruszenie zakazu ustanowionego w powołanej części umowy, brak było bowiem podstaw do przyjęcia, że przez tego rodzaju wsparcie finansowe tej spółki, pozwany zajął się takimi interesami, które miały charakter konkurencyjny w stosunku do działalności prowadzonej przez powodową spółkę. Udzielenie zwrotnej nawet pomocy finansowej spółce prowadzącej działalność konkurencyjną mogło zostać uznane za działanie na szkodę powodowej spółki, mogło stanowić uzasadnienie pociągnięcia członka zarządu do odpowiedzialności korporacyjnej, jak również do podjęcia przez powódkę dalszych kroków mających na celu rozliczenie pozwanego z skutków szkody, której powódka mogła doznać z tego powodu, nie można było jednak uznać, aby udzielając spółce konkurencyjnej takiej pomocy, pozwany prowadził działalność na rynku wydawniczym, czyli by stwarzał konkurencję dla powódki swoimi własnymi działaniami. Odmienne stanowisko skarżącej nie zasługiwało na uwzględnienie, było natomiast przejawem nieprawidłowej wykładni art. 211 ksh oraz powołanej części

umowy spółki, nie mogło więc uzasadniać roszczenia o zapłatę kary umownej za naruszenie przez pozwanego zakazu konkurencji w sposób wskazany w pozwie.

Na uwzględnienie nie zasługiwały także zarzuty dotyczące ustalenia treści ugody z dnia 22 listopada 2006 r. w odniesieniu do rodzaju roszczenia objętego pozwem oraz zakresu okoliczności podanych na jego uzasadnienie, jak również skuteczności złożenia przez powódkę oświadczenia o uchyleniu się od skutków tego porozumienia, w szczególności dokonanie przez Sąd Okręgowy wadliwej wykładni art. 918 k.c. oraz niewłaściwe wykluczenie zastosowania tego przepisu na tle okoliczności rozpoznawanej sprawy. Stawiając zarzuty tego rodzaju pod adresem wyroku sądu pierwszej instancji, powodowa spółka pominęła właściwe określenie rodzaju dochodzonego roszczenia w stosunku do jego podstawy oraz treści powołanego porozumienia i zakresu, w jakim skarżąca usiłowała się od niego uchylić z powołaniem się na złą wiarę pozwanego oraz jego złożenie pod wpływem błędu. Niezależenie od ustalenia daty, w której powódka dowiedziała się o udzieleniu przez pozwanego dwóch pożyczek na potrzeby spółki (...), podnieść więc należy, że kara umowna objęta żądaniem pozwu została zastrzeżona w określonej wysokości, nie mniejszej niż 120000 zł, za naruszenie przez pozwanego zakazu konkurencji, do skutecznego jej dochodzenia w pełni wystarczające było więc podjęcie przez pozwanego działalności konkurencyjnej w jakikolwiek sposób, ujawnienie natomiast dalszych przejawów naruszenia tego zakazu nie miało żadnego wpływu na wysokość kary umownej zastrzeżonej w umowie spółki. W załączniku nr(...) do porozumienia z dnia 22 listopada 2006 r. zostały ujawnione okoliczności związane z naruszeniem przez pozwanego wskazanego zakazu przez przyczynienie się do przejścia pracowników powódki do spółki (...), jak również przez przejęcie części klientów powodowej spółki, w pkt I. ppkt 1.2 pozwany złożył natomiast zapewnienie, że ,, nie zataił przez wspólnikami jakichkolwiek faktów, których ujawnienie mogłoby skutkować rozszerzeniem zakresu roszczeń spółki względem R. M. ((„)). Z treści tej części porozumienia nie wynikało więc, aby nawet zatajenie przez pozwanego okoliczności udzielenia pożyczek spółce konkurencyjnej, stanowiło działanie w złej wierze i przyczynę wprowadzenia powódki w błąd, w sytuacji bowiem, gdy ujawnione zostały rzeczywiste działania, w ramach których pozwany naruszał zakaz prowadzenia działalności konkurencyjnej, uzyskanie przez spółkę wiedzy o innych jeszcze czynnościach, które pozwany podejmował na korzyść spółki (...), nie mogło mieć żadnego wpływu na zakres roszczeń powodowej spółki w stosunku do pozwanego, nie został bowiem w umowie zastosowany żaden mechanizm zwielokrotnienia zastrzeżonej kary umownej, który miałby związek z rodzajem oraz zakresem działań podejmowanych przez pozwanego na korzyść wskazanej spółki. Ujawnienie okoliczności podanych w załączniku nr(...) stanowiło podstawę domagania się przez powódkę zapłacenia przez pozwanego kary umownej w pełnej wysokości zastrzeżonej w umowie, pozyskanie wiedzy o innych jeszcze działaniach pozwanego, jakkolwiek nie było obojętne dla stron, nie miało wpływy na zakres roszczeń powódki wobec pozwanego z tytułu kary umownej, która została zastrzeżona za naruszenia zakazu konkurencji i została objęta żądaniem pozwu. W efekcie, jeżeli w pkt I ppkt 1.5 ugody, powodowa spółka zobowiązała się do niedochodzenia od pozwanego roszczeń określonych w ppkt 1.1, których zakres został sprecyzowany w załączniku nr (...) przedmiotem tego oświadczenia była w szczególności kara umowna w pełnej jej wysokości, związana ze wszystkimi przejawami naruszenia przez pozwanego tego zakazu, który dotyczył zajmowania się działalnością konkurencyjną, ujawnienie innych jeszcze działań niż podane w powołanym załączniku nie miało bowiem wpływu na zakres roszczeń z tytułu kary umownej, która została zastrzeżona wyłącznie za naruszenie przez pozwanego zakazu określonego w § 21 pkt 2 umowy spółki.

Z podobnych przyczyn nie można było podzielić zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 918 § 1 k.c. przy ocenie skuteczności złożenia przez stronę powodową oświadczenia o uchyleniu się od skutków porozumienia z dnia 22 listopada 2006 r. Z powołanego przepisu wynika niewątpliwie ograniczenie w stosunku do ogólnych zasad skutecznego uchylania się od skutków oświadczeń złożonych pod wpływem błędu, określonych w art. 84 k.c., które wynika z celu podpisania ugody zawierającej wzajemne ustępstwa jej stron albo zmierzającej do usunięcia stanu powstałej niepewności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 listopada 2013 r., IA Ca 566/13, i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 czerwca 2013 r., IA Ca 89/12. Z tych powodów, jak zasadnie wskazał Sąd Okręgowy, skuteczne uchylenie się od ugody jest zależne od wykazania, że obie strony pozostawały w błędzie co do tych okoliczności, które według treści ugody uważały za niewątpliwe i przy znajomości których nie powstałyby między nimi spór lub niepewność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2004 r., IV CK 172/04, jak też wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 grudnia 2008 r., IA Ca 876/08). W rozpoznawanej sprawie

brak było jednak podstaw do uznania, że zakres naruszenia zakazu prowadzenia działalności konkurencyjnej był niewątpliwy pomiędzy stronami, zwłaszcza by chodziło o stan świadomości obu stron, nie było ponadto uzasadnione przyjęcie, że gdyby powódka znała okoliczność związane z udzieleniem przez pozwanego dwóch pożyczek na rzecz spółki (...), nie powstałby pomiędzy stronami spór uzasadniający zawarcie ugody albo też niepewność dotycząca wzajemnych roszczeń i możliwości uzyskania porozumienia co do sposobu ich rozwiązania. Wręcz przeciwnie, nawet gdyby przyjąć, że strona powodowa rzeczywiście nie miała takiej wiedzy, jej uzyskanie tym bardziej by uzasadniało zawarcie ugody, mogłoby bowiem wykazywać jeszcze większą potrzebę uregulowania sporu powstałego pomiędzy stronami, w sposób akceptowalny dla każdej z nich, także w zakresie roszczeń powodowej spółki, których źródłem było naruszenie zakazu podejmowania działalności konkurencyjnej w sposób określony w załączniki nr(...) tym bardziej przez inne jeszcze działania pozwanego, wiedza o których nie miała znaczenia dla zakresu tych roszczeń. Z niewątpliwych nawet okoliczności tej sprawy wynika, że powódka nie mogła skutecznie uchylić się od skutków ugody z dnia 22 listopada 2006 r., nie zdołała bowiem wykazać przesłanek z art. 918 § 1 k.c., nawet przy przyjęciu, że w dacie podpisania tego porozumienia, nie wiedziała o okolicznościach, na których oparła powództwo wniesione w tej sprawie. Powołany przepis miałby zastosowanie do okoliczności rozpoznawanej sprawy w szczególności wtedy, gdyby po zawarciu ugody, do obu stron dotarła informacja wykazująca, że pozwany nie naruszał jednak zakazu konkurencji lub że postępowanie, wywołane pozwem A. M. o rozwiązanie powodowej spółki, nie zostało wszczęte albo zostało już prawomocnie zakończone, tylko wówczas można byłoby uznać, że strony by nie zawarły ugody rozwiązującej spór, który by nie powstał, gdyby miały wiedzę o podanych okolicznościach. Ratio legis unormowania zawartego w treści art. 918 § 1 k.c. sprowadza się do określenia podstaw skutecznego uchylenia się od skutków zbędnej ugody, nie dotyczy natomiast wyeliminowania skutków ugody, potrzeba zawarcia której tym bardziej pozostawała w interesie stron, zwłaszcza jeżeli stan ich wiedzy nie miał bezpośredniego przełożenia za zakres roszczeń będących przedmiotem ustępstw, które zostały uzgodnione w treści tej czynności prawnej. Odmienny pogląd skarżącej nie zasługiwał na uwzględnienie, pomijał bowiem wskazane argument i wynikał z nieprawidłowej wykładni powołanego przepisu.

Niezależnie od podniesionych argumentów, za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 918 § 1 w zw. z art. 88 k.c. w części dotyczącej ustalenia, że powodowa spółka złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków ugody z dnia 22 listopada 2006 r. po upływie roku od dowiedzenia się o okolicznościach udzielenia przez pozwanego dwóch pożyczek na rzecz spółki (...), zebrane w tej sprawie dowody nie wykazały bowiem, aby ten termin został dotrzymany. Wprawdzie nie można, jak zaznaczono, w pełni podzielić stanowiska Sądu Okręgowego co do daty uzyskania przez powódkę wskazanych informacji, zachodziły jednak podstawy do uznania, że stosowne informacje powodowa spółka uzyskała w pod sam koniec listopada 2007 r., wówczas bowiem pełnomocnik pozostałych wspólników, R. D., który od początku sporu między stronami reprezentował interesy M. D. i E. D., przeglądał akta rejestrowe wskazanej spółki, jak wynika z zaświadczenie sądu rejestrowego (k: 276), zwłaszcza że z kolejnej informacji tego sądu nie wynika, aby na dzień 29 listopada 2007 r. nie został odnotowany nierozpoznany jeszcze wniosek (k: 352), nie ulega natomiast kwestii, że ciężar dowodu w zakresie wykazania dotrzymania przez powódkę rocznego terminu z ar. 88 k.c., spoczywał na skarżącej. Dodatkowo należy wskazać, że przeciwko skuteczności złożenia wskazanego oświadczenia przez skarżącą przemawia jego ograniczenie do niektórych zapisów ugody z dnia 22 listopada 2006 r. (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 7 września 2005 r., III APa 30/05). Nie podważając możliwości zawierania złożonych ugód oraz zamieszczenia w jednym dokumencie wielu czynności tego samego rodzaju, należy oczekiwać, aby oświadczenie o uchyleniu się od skutków takiej umowy dotyczyło tej części ugody, która reguluje wzajemne ustępstwa lub niepewności między określonymi podmiotami w odniesieniu do dającej się wydzielić części ugody. Konieczne jest ponadto, aby jego złożenie mogło przywrócić sytuację, jaka występowała przed zawarciem ugody albo by przynajmniej można było uzyskać stan zbliżony do tego, który miał miejsce przed jej zawarciem. Jeżeli więc elementem ugody jest dokonanie czynności nieodwracalnej, jak umorzenie postępowania sądowego w wyniku cofnięcia pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia przez daną stronę ugody, uzyskanie takiego rezultatu tym bardziej budzi wątpliwości, może tym samym podważać skuteczność złożenia przez drugą stroną oświadczenia o uchyleniu się do jej skutków. Także z tego też powodu, w art. 918 § 1 k.c. podstawy złożenia tego oświadczenia zostały zawężone do sytuacji, w których w kwalifikowanym błędzie wskazanym w tym przepisie pozostawały obie strony. W rozpoznawanej sprawie takie podstawy nie zachodziły i także z tej przyczyny apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Oddalenie apelacji w całości uzasadniało obciążenie powódki kosztami postępowania apelacyjnego, które pozwany poniósł w tej sprawie, stosownie do art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz przy zastosowaniu § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Została uwzględniona stawka minimalna należna za udział zawodowego pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym i wartość przedmiotu zaskarżenia podana w apelacji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.